Dodatek tygodniowy

przy Gazecie Lwowskiej.

Nro. 62. — Dnia 24. Grudnia 1853.

Nowe władze i ich zakres działania.

Według nowego statutu organicznego.

(Ciąg dalszy. Obacz Nr. 46, 47, 48, 49, 50, 51, 55, 56, 57 i 61 Dodat.tyg.).

VI.

Urząd okręgowy (stolniczy).

a) Zakres działania w ogóle.

Urząd okręgowy czyli stolniczy jest w przydzielonym sobie okręgu najniższą władzą monarchyczną we wszystkich sprawach administracyjnych i sądowych, które nie są wyraźnie zastrzeżone innym władzom lub organom. Ze względu na tok spraw i instancyi podlega ten urząd stosownie do rodzaju spraw:

a) władzy obwodowej w ważniejszych sprawach politycznych i policyjnych:

b) sądowi obwodowemu albo krajowemu i wyższemu sądowi krajowemu w sprawach sądowych;

c) dyrekcyi finansów krajowych albo dyrekcyi podatkowej w sprawach podatkowych.

Urząd okręgowy (stolniczy) odbiera i wykonywa zlecenia i instrukcye tych władz i podaje im sprawozdania i doniesienia.

Urząd okręgowy (stolniczy) składa się z przełożonego okręgu (stolnika), z adjunktów, aktuaryuszów, kancelistów i sług tudzież z ingrosisty i z urzędników urzędu podatkowego.

Urzęda okręgowe (stolnicze) mają w sprawach budowniczych, należących do ich zakresu działania, jeżeli potrzebują tecznicznej pomocy, udawać się do urzędnika budowniczego, w którego okręgu budowniczym się znajdują: a ten urzędnik obowiązany jest odpowiedzieć temu wezwaniu w sprawach budowniczych, w których administracyjne urzędowanie przydzielono urzędowi okręgowemu (stolniczemu). Urzęda okręgowe (stolnicze) są także zobowiązane czuwać w swoim okręgu nad należytem sprawowaniem służby budowniczej, szczególnie nad dobrem utrzymywaniem publicznych gościńców i dróg, a o wszelkiem zaniedbaniu lub uchybieniu, jakiegoby się dopuszczały władze budownicze, donosić wyższej władzy politycznej.

Przełożony okręgu (stolnik) ma względem podwładnych swoich władzę dyscyplinarną. Przyzwala urlopy do ośmiu dni.

W miejscach, gdzie dla znacznej ludności, dla dobrego bytu mieszkańców i dla licznych spraw oddzielne sprawowanie rozmaitych gałęzi administracyjnych okazuje się potrzebnem lub pożytecznem, zaprowadzone są dla oddzielnego sprawowania politycznej administracyi, spraw sądowych tudzież podatkowych i kasowych osobne urzęda, jak dalece podobne sprawy niesą pozostawione gminom do załatwienia.

Urzędnicy tych urzędów podlegają w sprawach dyscyplinarnych owym władzom, do których należy wyższa dyrekcya odnośnej gałęzi służby. Względem urządzenia takich urzędów, ich zakresu działania, tudzież ich składu i płacy urzędników istnieją osobne postanowienia.

b) W sprawach politycznej administracyi.

Działalność urzędu okręgowego (stolniczego) w sprawach politycznej administracyi, jak dalece do tego nie są postanowione inne organa, rozciąga się:

1. Na bezpośrednie staranie o ogłaszanie i wykonywanie ustaw.

2. Na utrzymywanie bezpieczeństwa, publicznego porządku i spokoju.

3. Na popieranie dobra ogółu.

4. Na sprawdzanie i donoszenie przełożonej władzy politycznej względem budowli lub innych ważniejszych zmian na brzegach pogranicznych rzek i potoków, ze strony tych urzędów okręgowych (stolniczych), których okręgi dotykają granicy kraju. To samo ma nastąpić w razie uszkodzenia, obalenia lub zniszczenia pali lub innych znaków granicznych oznaczających granicę kraju.

5. Na rozpoznawanie sporów o granice między gminami, jak dalece przedmiot nie wchodzi w zakres sądownictwa i na przedkładanie sprawy wyższej władzy politycznej do decyzyi.

6 Przedkładanie wniosków względem środków do powstrzymania i złagodzenia niedostatku i ich wykonywanie; w szczególnie naglących wypadkach przysłuża urzędowi okręgowemu także bezpośrednie nakazywanie podobnych środków.

7. Czuwanie i staranie ażeby nadwerężeniom osób i majątku zapobiegano, ażeby w zachodzących uszkodzeniach, szczególnie przy pożarach, powodzi, głodzie i podobnych klęskach wstrzymano szerzenie się szkody, uszkodzonym dawano jak największą pomoc, ażeby sprawdzano wielkość i przyczynę szkody, ażeby uchylono szkodliwe skutki a przestępców pociągnięto do indagacyi i kary.

W tym względzie przysłuża urzędowi okręgowemu prawo wezwać inne publiczne organa w miarę przydzielonego im zakresu, do należytego udziału i nadzorować ich czynność.

8. Wstawienie się u wyższej władzy politycznej, gdy idzie o przedsiębranie składek lub innych środków zapobiegających niedostatkowi, albo o taglie za ocalenie życia i o nagrody za wzorowe zachowanie się przy pożarach, powodzi i w innych niebezpieczeństwach.

9. Przy zakłóceniach posiadania, bądź przemocą lub w złym zamiarze przedsięwziętych, ma urząd okręgowy użyć wszelkich środków, ażeby publiczny porządek został utrzymany i przywrócony i ażeby zapobieżono dalszym napaściom, z zastrzeżeniem sądowych kroków na zachodzące skargi o zakłócenie posiadania.

10. W sprawach kultury krajowej (rolnictwa, leśnictwa, myśliwstwa i rybołostwa) czuwa urząd okręgowy w swoim okręgu nad utrzymaniem istniejących przepisów i urządzeń, wykonywa polecenia otrzymane od władz przełożonych, i decyduje zachodzące sprawy w pierwszej instancyi jeżeli decyzya nienależy do sądowego zakresu albo niejest wyraźnie zastrzeżoną wyższej władzy politycznej.

11. Urząd okręgowy (stolniczy) stara się w swoim okręgu w miarę istniejących przepisów i otrzymanych wyższych rozkazów o budowanie i utrzymywanie gościńców i mostów.

12. Do niego należy nadzór nad stanem budowli wodnych, szczególnie młynów, sluz, grobli i t. p. i nad ich wpływem na brzegi i wody, ażeby w miarę potrzeby wezwać pomocy wyższych lub szczególnie powołanych władz, albo w naglących wypadkach użyć stosownych środków.

13. Przy zakładaniu nowych gościńców wewnątrz okręgu, przyczem zachodzi wywłaszczenie lub konkurencya kilku gmin, albo jeżeli te nowe drogi prowadzić mają do granicy obwodu lub kraju, ma urząd okręgowy poczynić przynależne kroki urzędowe i przedłożyć akta wyższej władzy politycznej do dalszego rozporządzenia

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wykaz przywozu i wywozu ważniejszych artykułów w miesiącu październiku 1853.

(Podziałem według nowej taryfy.)

Przywóz do kraju.

Wprowadzono (waga na funty)	do Galicyi	w Krakowskie	na Bukowinę
Cukru rafinowanego . . . „	219,34.37	344,9015	42,94.79
Pszenicy i orkiszu . . . „	17,559,8800	125838600	211360300
Hreczki, prosa, kukurudzy, żyta . . . . . . „	1124508.00	6495,50.00	398578750
Jęczmienia i słodu, tudzież owsa . . . . „	4.652,8500	1466,73.00	3,185,6200
Ryb i konchyliów . . . „	16.87.00	40.00	23.08
Śledzi . . . . „	260,78.33	1305,31.48	68,8340

Wprowadzono	do Galicyi	w Krakowskie	na Bukowinę
Ryb przyprawnych, funtów . .	383,34.30	24.15	3,76.80
sztuk			
Wołów . . . . „	223	6	6225
Krów i jałówek powyżej 2 lat . . . . „	6	25	201
Bydła do zaprzęgu do 2 lat „	—	43	5
Owiec . . . . „	1319	305	1843
Świń . . . . „	107	20	2158
Koni i źrebiąt . . . . . „	178	44	78
waga na funty			
Tłuszczów (łoju) . . . „	135,28.96	31,52.73	372,08.17
Wódki, rumu i araku . . „	164,57.61	82,26.47	12,80.00
Likworów, ponczowej esencyi . . . . „	1,36.28	5,26.00	—
Skór i futer (niewyprawnych). . . . . „	19.01.60	158,37.00	282.88.18
Skór niewyszczególnionych osobno . . . . „	15,97.30	4,33.00	—
Futer wyprawnych . . . „	8,96 04	39,90.12	61.96
Bawełny surowej . . . „	41,28.86	92,66.90	—
Wełny . . . . „	540,06.40	77,22.48	2006,87.53
Skór wyprawnych zwykłych „	12,22.20	193,34.38	25,70
Skór w lepszym gatunku . „	0.35	2,26.84	—
Inne gatunki towarów wprowadzonych w październiku 1853 w znaczniejszych ilościach.			
wagą na funty			
Kakao . . . . „	4,38.48	1,46.88	—
Kawa surowa . . . . . . „	387,67.89	347,26.21	27,04.34
Korzenie pospolite . . . „	45,81.44	42,25.44	2,56.88
— przednie . . . „	8,07.79	4,87.68	1,26.26
— najprzedniejsze . „	11.36	12.33	—
Herbata . . . . „	114,60.19	9,84.26	21.25
Owoce południowe przednie „	157,99.63	52,28.63	5,61.74
— — średnie . „	40,03.66	21,07.34	15,46.41
— — pośledvie „	34,10.75	7,07.15	9,65.91
Fabrykaty tytoniu dla osób prywatnych . . . . . „	10.56	5.65	45.01
Kartofli . . . . „	372,08.00	306,81.00	1.20.00
Ryż czysty . . . . . . „	91,77.42	310,04.50	23,08.81
— w łusce . . . . . . „	—	—	—
Mąka i mlewo . . . . . „	65,88.20	420,19.00	—
Rośliny i nasiona olejne „	33,6000	24,11.82	—
Owoce, nasiona, jagody, liście „	167,58.43	13,19.68	13,86.83
Olej i oliwa . . . „	58,87.96	26,52.20	14,65.20
Wino . . . . „	23,36.01	28,89.80	40,65.00
— mołdawskie . . . . „	—	—	126,507.99
stóp kubicznych			
Drzewo na opał . . . . . „	2764	—	—
— sprowadzone lądem . „	108	276,95	—
Budulec . . . . „	66	—	—
— sprowadzone lądem . „	628	2687	—
waga na funty			
Materye farbierskie, koszenile i t. p. . . . . . . „	16.81.12	1,26.62	—
Żelazo surowe . . . . . „	—	—	—
Przędza bawełniana surowa „	—	—	1.12
— — bielona niefarbowana . . . . „	2,17.35	4,76.14	—
— farbowana . . . . „	2,83.28	1,83.65	5.60
Towary bawełniane średnie „	4,38.01	5,57.82	8.59
— — przednie . „	86.00	0.50	—
— — cieńkie . „	9.55	3.08	—
— — najprzedniejsze . . „	29.73	11.25	—
Towary lniane pośledvie . „	24.00	2.90	—
— — pospolite . „	7.77	0,20	—
— średnie . . „	3.70	16.07	—
— — przednie . „	16.60	1.77	—

Wprowadzono	do Galicyi	w Krakowskie	na Bukawinę
waga na funty			
Towary wełniane najprzedniejsze . . . „	1.23	0.80	—
Towary wełniane pośledvie „	2,44.61	—	3.92
— — pospolite „	11,67.28	12,54.44	0.91
— — średnie . . „	4,01.31	3,33.68	10.84
— — cienkie . . „	5,33.98	1,65.65	2.24
— — przednie . „	5.50	0.10	—
— — najprzedniejsze. . . „	15.00	—	—
Towary jedwabne pospolite „	68.12	0.20	0.14
— — cienkie . . „	156.62	17.35	0.09
Wyroby koszykarskie pospolite . . „	101.00	—	—
— — pośledvie . „	1,72.18	50,00	9.91
Towary skórzane pospolite . „	64.88	11.36	—
— — średnie . „	—	16.30	—
— — przednie „	12.28	3.60	4.81
Wyroby z kauczuku i z gutaperchy pospolite . . „	8.07	1.00	—
Takież średnie . . . . „	—	—	—
Wyroby kuśnierskie pospolite „	45.64	1.32.47	—
Takież przednie . . . . „	—	17.50	0.60
Suknie i stroje pospolite . „	0.35	0.55	—
— — średnie . „	10.92	13.28	0.72
— — przednie . „	4.05	—	0.04
— — cienkie . . „	21.15	2.92	—
— — najcieńsze . „	29.42	2.45	0.30
Wyroby papierowe, tapety „	—	—	—
Takież niewyszczególnione osobno pospolite „	2,33.18	8.30	—
— — przednie . „	45.00	43.40	—
— — najprzedniej. „	2.11	0.90	1.00
Towary drewniane pośledvie „	12,27.08	22.44.14	8.96
— — pospolite . . „	4.00	59.75	—
— — średnie . . „	2.00	—	—
— — przednie . . „	78.76	5,41,56	0.45
— — najprzedniejsze . . . „	—	81.03	—
Wyroby z kości, (fiszbein) „	13.92	1,45,58	—
Towary kościane . . . . „	0.88	19.04	0.08
Roboty galanteryjne pośledvie . . „	—	2.30	—
— — przednie . „	58.90	1,63.81	—
Towary gliniane pośledvie . „	7.00	33.25	11.24
— — średnie . . „	5,41.14	4.52.50	5.32
— — przednie . „	—	1.00	—
— — najprzedniej. „	0.16	4.70	—
Towary żelazne pośledvie „	15,93.75	4,91.54	-
— — pospolite . „	13.86	1,21.00	1.12
— — średnie . . „	4.98	0.22	—
— — przednie . „	60.42	2,91.83	19.10
— najprzedniejsze . . „	—	—	—
Wyroby z kruszcu pospolite „	3.14.07	3,05.77	38.87
Takież przednie . . . „	14.95	23.95	0.62
— najprzedniejsze . . „	28.27	16.35	—
Wyroby ze złota . . . . „	1.16	2.30	—
— ze śrebra . . . . „	3.90	14.71	—
Biżuterye w najprzedniejszym gatunku . . . . „	3.13	28.57	0.53
Maszyny żelazne . . . . „	12,25.31	6,31.25	—
— niewymienione osobno uwzględnione „	20,45.00	163,71.64	—
Preparata chemiczne . . . „	1,19.41	68.36	—
Mydło pospolite . . . . . „	92.78	17.22	1,44.48
Książki naukowe, mapy, muzykalia . . . . „	43,64.70	20,46.60	5,77.01

Wywóz za granicę.

Wywieziono	z Galicyi	z Krakowskiego	z Bukowiny
stóp kubicznych			
Drzewo na opał. . . . . „	87,61	—	1,80
— wywiezione lądem . „	74,258	—	—
— budulec — . „	424223	—	30,011
Buduleć wywieziony lądem „	427244	1,102	27,03
waga nafunty			
Skóry niewyprawne . . . „	—	76,96.50	—
— niewyszczególnione osobno . . . . . „	—	5,45.64	—
Futra . . . . „	2,74.00	14,20.36	6,33.28
Preparata chemiczne, potaż . „	78,96.00	24,96.52	—

Wywieziono	z Galicyi	z Krakowskiego	z Bukowiny
waga na funty			
Kruszec, galwaj, cynk . . „	—	2,568,86.00	—
Kobalt, Nikel i spiż . . . „	—	251,26.72	—
Wełna . . . . „	137,11.86	1,117,04.87	—
Stątki drewniane beczek . . .	19.278	—	—
waga na funty			
Wyroby żelazne pośledvie . „	24,59.00	5.60.00	91,99.00
— — pospolite „	3733,17.00	174,90.00	15,5900
— — średnie . „	9,26.00	20.00	3,92.00
— — przednie . „	1,73.00	—	2,02.74

Środek przeciw chorobie kartofli.

z przeglądu czynności w komitecie gal. Towarzystwa gospodarskiego.

(Obacz Nr. 61 Dodat. tygod.)

Otrzymaliśmy pismem c. k. prezydyum krajowego z dnia 1!. października r. b. l. 11.520 przysłane z wysokiego ministeryum spraw wewnętrznych pisemko c. k. rosyjskiego radzcy państwa i profesora instytutu gosp. w Horyhorkach (gub. Mohilew) Pana Bollmanna pod tytułem: *„Versuche und Bemerkungen über die Verhütung der Kartoffelkrankheit.“ (Petersburg 1853).* Wiele, może aż zanadto wiele pojawia się podobnych pisemek, odkąd choroba kartofli coraz więcej w Europie szerzyć się zaczęła; lecz zalecone w podobnych broszurkach środki przeciw chorobie kartofli opierają się po największej części na przypuszczeniach, które dopiero doświadczeniem stwierdzone być mają.

W broszurce, którą mamy przed sobą, wychodzi pan Bollmann z własnych i przez ludzi wiarogodnych uczynionych doświadczeń, podaje skutki, a przyczynę tychże stara się teoretycznie wyjaśnić; zachęca nareszcie do prób w tem niezachwianem przekonaniu, że zalecony przezeń środek przeciw chorobie kartofli jest dla każdej miejscowości najpewniejszy.

Ponieważ zaradźczy środek pana Bollmanna ma to za sobą, że używany i u nas już od lat wielu przy innych nasieniach i wysadkach niezaprzeczenie korzystny wpływ na rozwinięcie roślinności i na zbiór plonów wywiera; że powszechnie zajął uwagę gospodarzy nie tylko we Francyi, ale i w Anglii, gdzie nawet niektórzy praktycy pierwszeństwo tego odkrycia dla siebie reklamują; pozwalamy sobie krótki wyciąg podań pana Bollmanna do wiadomości gospodarzy wiejskich tutaj umieścić, jakkolwiek przekonani jesteśmy, że zalecony środek, przynajmniej na teraz, tylko w małych gospodarstwach dałby się zastosować. Trudniąc się wynalezieniem maszyn do sadzenia kartofli, dostrzegł pan Bollmann, że zrobiona w tym celu jego maszyna obskrobywała kartofle z powierzchnej skóry, ztąd nasunęła mu się myśl suszenia przeznaczonych do sadzenia kartofli: w tym zamiarze kazał on na wiosnę r. 1850 znieść swoje kartofle do bardzo ogrzanej izby a po trzechtygodniowem suszeniu użył ich na wysadzenie. Porost i plon z tych kartofli okazał się równie dobry jak na gruntach sąsiadów, z tą jednak różnicą, że plon jego dlatego był większy, bo nie uległ powszechnie w okolicy panującej chorobie. W r. 1851 powtórzył on w tym samym celu podobną próbę, a zebrane i tą razą kartofle udały się bardzo dobrze i były wolne od zgnilizny. Ten nieprzewidziany skutek zachęcił go do czynienia dalszych doświadczeń, lecz już w celu przekonania się: czyli i o ile suszenie nasiennych kartofli działa na zapobieżenie choroby?

Na wiosnę r. 1852 zmuszony był kupić u sąsiadów kartofle do sadzenia; znacznie wywinięta w nich zgnilizna świadczyła, że pochodziły z plonu zarazą dotkniętego. Po czterotygodniowem suszeniu w bardzo goracej izbie, kazał on większe głąbie kupionych kartofli pokrajać na cztery, mniejsze zaś na dwie części, i suszył te kawałki przez dalszy tydzień. Przez nieostrożność zostały te kawałki tak mocno zasuszone, iż obawiał się czyli nie straciły zupełnie siły kiełkowania; lecz wysadzone, nad wszelkie spodziewanie, puściły bardzo szybko kiełki, okryły się bardzo bujną nacią, a o całe trzy tygodnie wcześniej, aniżeli sąsiedzi, używał ich na pożywienie. Zebrane głąbie były duże i bardzo smaczne, z wysadzonych zebrał dziewięć ziarn, a tak w lecie na liściach jak i w jesieni na głąbiach nie pojawił się ani ślad powszechnie w okolicy panującej choroby.

Przytacza pan Bollmann, że obywatel gubernii Witebskiej pan Łasowski, przypadkiem na podobne doświadczenie naprowadzony, już od lat czterech zasusza swoje na sadzenie używane kartofle, zawsze z niemniej pożądanym skutkiem, co i doświadczenia drugiego obywatela Mohilewskiej gubernii pana Wasilewskiego potwierdzać się zdają. Niemasz w tem nic dziwnego, mówi dalej pan Bollmann, wszakże w wielu okolicach suszą z najlepszym skutkiem na siew przeznaczone siemie lniane, zboże, osobliwie hreczkę, zasuszona cebula (zwyczaj prawie w całych zachodnich prowincyach Rossyi, gdzie ją dymka zowią, upowszechniony), wydaje najpiękniejsze plony; melony, harbuzy, ogórki z kilkoletniego nasienia lepiej się udają, aniżeli z rocznego nasienia: zasuszone aż do zatwardnienia przez p. Bollmanna georginie, bujno porosły i najpyszniejszym okryły się kwiatem.

Według pana Bollmana, często na pozór zupełnie zdrowe kartofle mają w sobie zaród choroby, który według różnych okoliczności, (przyczem wilgoć niezawodnie największą rolę odgrywa) mniej lub więcej się z czasem rozwija; przez suszenie uwalniają się kartofle od zbytecznej wilgoci, bez najmniejszego uszkodzenia innych organizm głąbi składających części.

Zasuszenie kartofli nasiennych w celu ochronienia plonu od choroby, odbywa się w rozmaity sposób, a to: zaraz po zbiorze, albo w przyrządzonych na ten cel piecach, lub przechowaniem aż do czasu sadzenia w ogrzewanych izbach, gdzie warstwami do pięciu Werszok (9 cali polskich) wysokości, układają się na półkach jedne nad drugiemi ustawionych. Jeżeli zaś choroba nie okazała się w zimowych zapasach i suszenie odbywać się ma dopiero na wiosnę, dostateczną będzie, gdy kartofle na tydzień przed sadzeniem podda się powyższej operacyi. Kartofle powinny być tak zasuszone, ażeby się ich powierzchnia pomarszczyła i stwardniała. Szybko doprowadzone zasuszenie skuteczniejszem się okazało, aniżeli wolno przedsięwzięte. Szybkie zasuszenie w jesieni zaraz po zbiorze kartofli dlatego zaleca pan Bollmann, bo jeżeli znajduje się w nich chociażby niewidoczny zaród choroby, to przez zimę mogłaby się choroba znacznie rozwinąć, czemu się przez zasuszenie zapobieży; powtóre, bo zasuszenie chroni kartofle od zwykłej straty w porze zimowej swoich części mącznych. Sadzenie należy jak najwcześniej uskuteczniać.

Co do temperatury ciepła, jakiego używać należy, ażeby kartofle dostatecznie zasuszone były, niewyraża się p. Bollmann dość jasno, a to, co w tym względzie znajdujemy, ogranicza się na tem, że suszył kartofle w izbie opalonej do 18° R., jednak kartofle bliżej pieca ułożone, były wystawione na wyższą temperaturę ciepła. — W ogólności utrzymuje on, że kartofle prawie nigdy zanadto zasuszone być nie mogą, i że głównie na to uwagę zwracać należy, ażeby kartofle w czasie zasuszania nie puszczały kiełków: co się natenczas da osiągnąć, jeżeli kartofle wystawione będą przez cztery doby na temperaturę 45 do 50° R., przyczem wilgotne wyziewy szybko z izby wydalać należy, ażeby tem samem powierzchnia kartofli nie do stanu zagotowania, ale raczej zapieczenia doprowadzona została. Po takiem wysuszeniu przechować należy kartofle aż do czasu użycia na sadzenie w suchem i nie niższą od 3° R. temperaturę mającem miejscu. Zasuszenie najlepiej uskutecznićby się dało za pomocą przeciągu ogrzanego powietrza. Przez zapieczenie głąbi, gdy takowe ogranicza się tylko na ich powierzchnię, nie tracą kartofle bynajmniej siły kiełkowania. Ponarzynane kartofle zasuszają się łatwiej i w krótszym czasie, aniżeli kartofle o nienadwerężonej powierzchnej błonce.

Pan Bollmann radzi dalsze próby w następujący czynić sposób:

1. Wziąść dwa korce kartofli, a to jeden korzec wybranych z pomiędzy już rzeczywiście zarazą dotkniętych, drugi zaś korzec zupełnie zdrowych. W jesieni zasuszyć każdy korzec osobno w ogrzanej izbie i przechować w suchej piwnicy aż do wiosny.

2. W ten sam sposób podzielone dwa korce kartofli zasuszyć na rozłożonych półkach i równie przechować aż do wysadzenia.

3. Na tydzień przed sadzeniem zasuszyć dwa korce zdrowych lub chorobą zarażonych kartofli.

4. Wysadzić na wiosnę kartofle na osobnych oddziałkach po półkorca, według rozmaitego sposobu osuszonych kartofli, resztę zaś na tychże samych wydziałkach za poprzedniem wymieszaniem z nieususzonemi kartoflami; — nareszcie

5. Czynić dostrzeżenia nad kiełkowaniem, porostem, plonem, smakiem i zdrowiem tych zasuszonych kartofli, w porównaniu z wysadzonemi w temże samem polu niezasuszonemi.

Niemirow. R. 1624. i 1757.

Ponowienie i zatwierdzenie Ustaw dla Cechu tkackiego.

In nomine Domini Nostri Jesu Chr(ist)i A(men). | Ad perpetuam rei Memoriam

***Alexan(der)** ze Zmigroda **Stadnicki** na Niemierowie,* 1) *Wro|blaczynie,* 2) *Szczercu,* 3) *etc. etc. Pan y Dziedzic. | Wiadomo czyniemy teraz y na potym będącym, Jż*

W imię Pana Naszego Jezusa Chrystusa amen. Na wieczną rzeczy pamiątkę.

Poddani na|szy Rzemiosła płociean(eg)o pokazali Nam Przywiley swóy pi|sany Artykułow, według ktorychby sie w Cechu rządzić y spra|w(i)ać mieli. Przepisany z Przywileiu od Mi-

strzow tegoż Rrzemiosła | płocienne(g)o Miasta Jaworowa. y Confirmowany od sławney pamieci | niegdy zmarłego J(ego) M(ości) P(ana) Andrzeia Frydra. 4) *także od sławney pa(m)ie|ci Wielmozne(g)o M(ości) Pana Jana z Zmigroda Stadnickie(g)o Oyca nasze(g)o | miłego. y prosili nas abysmy im ten Przywiley powažnoscią Nasze | na czasy wieczne confirmowali y approbowali spodpisem ręki naszey | własney, y z przycisnieniem pieczęci. Comy to na prośbę ich vczynili. | aby z tąd Chwała Panu Bogu Wszechmogącemu w Troycy s(więtej) iedynemu | w kosciele s(więtym) rosła, y Cechu ich rozmnożenie się dzi(a)ło wiecznemi cza|sy. Którego to Przywileiu albo Artykułow ich słowo od słowa ta sie po|czyna. Naprzod. | W Cechu swoim maią mieć dwu braciey z miedzy siebie wybra|nych na Cechmistrzostwo, ktorzy maią być przysięgli y mają wszy|stkiego przestrzegać y doglądac aby sprawiedliwie robota ludzka od | nich była robiona y oddawana. | Ci Mistrzowie maią wolność vcznie vczyć. wyzwalać, wolności dawac. | na wszystkie strony. także czeladź wędrowną chować. |* Item *Towarzysz gdy przywędruie powinien dać wstępku dwa gro|sza. A iesli by był Cechowy tedy tylko grosz 1 do cechu. |* Item *towarzysz gdyby miał wysieść z roboty ma wziac odpuszcze(n)ie | od Mistrza gdy szperuty* 5) *zapina, ma dwie niedzieli porobić. a iesliby | też wysiadł nie wypowiedziawszy roboty od Mistrza, powinien | dać winy groszy dwanaście do Cechu. |* Item *ktoryby brat miał przewabiać jeden od dru(gie)go towarzyssa, za|słusznym świadectwem powi(n)ien taki dać puł achtela piwa Bratom. |* Item *Mistrz ktoryby vcznia przyimował na vczenie sie rzemiosła | tego: tedy ten vczeń powinien dać do Cechu groszy 18 y dwa | szanki* 6) *piwa. y funt wosku. A gdy sie będzie ten vczeń wyzwalał powinien dać znowu do Cechu groszy 12. funtow wosku dwa. a | do Czeladzi groszy 4. |* Item *iesliby ktory Mistrz postronny przystawał do Cechu naszego, | powinien dać Mistrzom do skrzynki wstępku groszy 40, a do | kościoła na Chwałę Bozą wosku funtow 10. Przy tym brato(m) y Mistrzom Achtel piwa y Jużynę* 7) *iakaby sie Mistrzom po|dobała. Mianowicie cwierć mięsa, pi(e)czeń 4.. kur sześcioro, | gęsi 4. serow 6 Chleba co potrzeba. do tego powinien dać | do Cechu pułhak, szablę. Prochu funtow 2. kul kop 2. Do tego powinien dać do skrzy(n)ki Mistrzowskiey zło(tych) 4 gdy rok wy|nidzie. ||* Item *Mistrz ktoryby prędze iednał na gospodzie, a wzia|wszy ią niosł na sobie do domu taki Mistrz powinien dać do Mistrzow | dwa funty wosku. oproc szlacheckiey przedze ktorą powinni za Mi|strzem postać. |* Item *ktoryby Mistrz za zmarłych bratow w kwartalna mszą która bywa obcho|dzona na każdy kwartał nie był, powinien dać winy do braciey puł|grosza, y dwa pieniądze na ofiarę. Co takowe obwieszczenie bywa przez znak Cechmistrzowski. Także też któryby Mistrz nie szedł na pogrzeb kie|dy ktory Brat vmrze. albo siostra powinien dać winy funt wosku stałeczny Mistrz. a młodszy puł funta. |* Item *Towarzysz ktoryby nie szedł za krzyżykiem na załomsze. także y | na pogrzeb powinien dać do Cechu winy funt wosku. | Schacki w tymże Cechu maią bywać zawsze co cztery niedziele, w ktorą ka|zdy Mistrz ma dawac do skrzynki po puł grosza, a Towarzysz po szelągu gdyż zamieszka. |* Item *między tymi Mistrzami tego rzemiosła, aby nie był żaden Rusin, ktoryby sobie maistrował. oproc tego ktoryby towarzysz rusin przy|wędrował, ktoremu wolno robić dwie niedzieli. A iesliby nad(węd)rował Po|lak towarzysz, Mistrz ten v ktoregoby Rusin towarzysz robił. powi|nien go odprawić. a Towarzysza Polaka przyiąc, odprawiwszy rusina. |* Item *ktoryby Mistrz miał oddawać robotę nie słusznie y nie uczciwie. | albo ią robić, aby był przypozwany przed vrząd tuteczny. albo | do Cechu naszego taki powinien bydz karany Achtelem piwa | po wtore iesliby sie nie pokaiał takamze winą ma bydź karany. — A za trzecim razem. iesliby sie także nie pokaiał ma być z rzemi(e)sła złozony. oproc tego iesliby za iakim vbiaganiem vrzędny(m) | mianowicie, albo też obcą osobą, iesliby mu pozwolili Bracia robić | tedy takiemu przecię nie wolno vcznia vczyć. ani też towarzyssa | chować, tylko sam swą osobą robić. |* Item *Mistrz ktoryby siadł z Towarzyszem karty grać a powadził | sie z nim ktoryby był winniejszy. za słusznym swiadectwem powinien dać winy groszy 12. tak mistrz iako y towarzysz. |* Item *Mistrz ktoryby karty grał a zastawiał sie powinien dać Mi|strzom winy puł achtela piwa. |* Item *ktoryby też Mistrz mowił o drugim Mistrzu chwaląc sie stro|ny roboty. że ia lepiey robię niźli ty albo ten, takowy ma bydź karany Achtelem piwa. |* Item *ktoryby też Mistrz poszedł z Miasta za iaką przyczyną | nie opowiedziawszy sie Cechmistrzowi. takowy misteryą tra|ci. A choć by sie opowiedział, a roczyzny do skrzynki nie|oddawał tedy misteryą traci. |* Item *ktoryby też Mistrz albo Towarzysz wyszedł z domu bez | czapki albo bez trzewikow przez granicę. takowy winy po|pada knaparkę to iest groszy 4. |* Item *Towarzysz gdyby v Mistrza dziewkę brał także y mistrzowicz | sie zenił, takowy misteryey tey powinien dać połowę, tak pie|niędzy, wosku, piwa puł Achtela y iuzynę |* Item *Towarzysz któryby tez miał zonę, a na strawę iej nie od|sełał co cztery niedziele takowy powinien dać winy Mistrzo(m) || y Czeladzi knaparkę. |* Item *Towarzysz kiedy by co mowił o Mistrzu a przeswiadczył sie | Mistrz w iakieykolwiek sprawie, takowy ma być karany dwu|nastą groszy. |* Item *Towarzysze albo Czeladź v Mistrzow maią robić iako ktory | do ręki robi, iednym płacić z wierdonka, a drugim też z trze|ciego. Wolno też robić Towarzyszowi y od stołu wedle lat iako ktory chce robić. |* Item *ktoryby rzemiesłnik tego rzemiosła ze wśi robotę tu v ktore go Mieszczanina brał robić takowego iako nie Cechowego | wolno nam zabrać. I te przędze na swe pożytki obrócić, al|bo do szpitala oddać według woli Naszey Braterskiey. A ten | tam Wieyski rzemiesłnik mieszczanina powinien odbywać; | także y z Wroblaczyna ktoryby tylko robotę brał albo nosił z | Miasta. | Ten tedy ich Przywiley, y te wszystkie Artykuły na prozbę | ich, iako Pan ich własny Dziedziczny we wszystkich punctach, | Clauzulach, y Condycyach. wiecznemi czasy approbuiemy, | potwierdzamy. y vmacniamy. Co dla lepszey wiary i pe|wności pieczęć przycisnawszy Nasze reką własn podpisa|lismy sie. Działo sie w* **Wroblaczynie** *we Środę przed Bozy(m) | Ciałem roku Pańskiego 1624.*

We Lwowie 27go listopada 1853.

Pod tą osnową wypisaną pismem antykwę naśladującem, następuje przypisek i podpis ręki Wiktorzyna Stadnickiego, tudzież podpisy małżonki jego, Onufrego, Franciszka i Józefa Stadnickich w tych wyrazach:

A że Podpis S(więtej) P(amięci) Rodzica mego na Prawach Tkackiego Rzemiesła | zostaie także y S(więtej) P(amięci) Rodzonego mego. na Papierze złym y skazitelny(m) | Ja tesz Prawa approbuiąc tymze Rzemiesnikom wszytkie te Punkta appro|buię y tu się spolnie z małzonką moią podpisuię | Działo sie w Zamku moim **Niemirowie** *| d(nia) 15. Pazdziernika Roka Pańskiego | 1682 | Wiktorzyn ze Zmigroda Stadnicki | Kasztelan Przemyslki Dziedzic na Niemierowie y Szczyrcu | Teressa z Tomisławic Stadnicka | Kasztalanowa Przemyska | Onofry Stadnicki mp. | Franciszek Stadnicki mp. | Jozef ze Zmigroda na Nimiro|wie Stadnicki Podstoli Buski mp. |*

Przy powyższych podpisach znajdują się trzy całkowite i jensze pieczątki, w laku na pergamin puszczonym wyciśnięte z herbem Srzeniawa. poniżej których Aleksander i Julianna Stadnicki umieścili pieczęcią i podpisami ich uważnione potwierdzenie następującej treści:

Na fundamencie wiecznemi czasy Mnie y sukcessorom | moim na Miasto **Niemirow** *nadanego Prawa, a naturalnym | będąc uznanym y przysądzonym Dziedzicem, Te Prawo Cechu | Tkackiego we wszystkim od Antenatow Moich nadane kon|firmuię y aprobuię przy podpisie Ręki Moiey y pieczęci. Działo się w zamku Nimirowskim* Die 25 Febru(arii) 1757. *Al(exande)r de Zmigrod Stadnicki mp. K. B. | Julianna z Szent Jranich Stadnicka mp. K. B.*

Wolański.

P r z y p i s e k.

1) Obecnie w posiadłości p. Piotra Moszyńskiego w Żółkiewskiem.
2) i 3) Sioła w pobliżu Niemirowa.
4) z Pleszowic, który na mocy danego mu przez Stefana Batorego w obozie pod Wielkiemi Łukami na dniu 16go września 1580 przywileju, miasteczko Niemirów u źródeł siarczanych Smerdocha i Czarnej założył.
5) 6) i 7) Będąto zpolszczone wyrazy niemieckie: „Sperr-Ruthe, Schank i Jause.

Główny Redaktor **M. Srzeniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. Drukarni rządowéj.